Nr 217. Kraków, Wtorek 14 Maja 1912. Rok XXXI.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświąteczych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poszt. Kasy Oszczęd. 837.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hodasz i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biuro dzienników A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Zwiększony kontyngent rekruta.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Budapeszt. (Węg. B. kor.) Justh oświadczył wczoraj w wywiadzie, że omawiał z Lukacsem możliwość prowizoryum wojskowego, wedle którego możnaby w tym roku zażądać 136.000 rekrutów. Według zapatrywania Lukacsa, rokowania w sprawie ostatecznego ułożenia ustawy wojskowej, miałyby się odbyć dopiero po załatwieniu przedłożenia o podwyższeniu kontyngentu rekruta.

Wiedeń, 14 maja.

Słychać, że tak rząd austryacki, jak i węgierski mają zamiar wystąpić z żądaniem uchwalenia kontyngentu rekruta na r. b. w ilości 136.000 ludzi, a więc juz w tej ilości, jakiej wymaga nowa ustawa wojskowa.

Ugoda w Czechach.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Praga. Wczoraj odbyło się tu posiedzenie Związku posłów czeskich. Pośrednictwu innych stronnictw udało się na razie wstrzymać radykałów czeskich od wystąpienia z komisyi ugodowej, tak, że jest możliwem, iż wezmą oni udział w dalszych rokowaniach.

Z pruskiej Dumy.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Berlin. Sejm pruski odrzucił 309 przeciw 8 głosom (wstrzymało się 8) sprzeciw posła Borhardta przeciw wykluczeniu go z posiedzenia. Przeciw głosowało 6 socyalistów i 2 Duńczyków. Od głosowania wstrzymali się dwaj wolnomyślni i 6 Polaków.

Po ogłoszeniu wyniku zawołał poseł socyalistyczny Hofman: Samogwałt pruskiej Dumy!

Z parlamentu niemieckiego.

(*Telegr. „Nowej Reformy“*).

Berlin, 14 maja.

Parlament przeciw pojedynkom.

W parlamencie toczyła się wczoraj dalsza debata nad etatem wojskowym, między innemi nad kwestyą pojedynków. Zgłoszone zostały rezolucye przez centrum, socyalistów i wolnomyślnych o ograniczenie względnie zniesienie przymusu pojedynkowego.

Poseł Ledebur (soc.) oświadczył, że oburzenie przedstawiciela centrum kazało oczekiwać, że stronnictwo to oświadczy się energicznie przeciw pojedynkom. Tymczasem centrum w rezolucyi swojej uznaje pojedynek. Dotąd wszystkie władze stanęły poza obrębem ustawy. Są osobistości, które co do siebie odrzucają konieczność przestrzegania kodeksu honorowego, zmuszają jednak innych do stawania do pojedynków. Osobistości te stoją nie tylko poza nawiasem ustawy, ale i moralności.

Prezydent gani te wywody.

Pos. Ledebur: Te uwagi poczyniłem tylko w celu skonstatowania, że najwyższy dowódzca odrzuca co do swojej osoby i swojej rodziny pojedynki, a więc stawia się na stanowisku niższej moralności. Głosować będę przeciw rezolucyi centrum, przyjętej przez komisyę.

Pos. Groeber (centrum) oświadcza, że jego stronnictwo nie mogło w komisyi wszystkiego osiągnąć. Religia, prawo i rozsądek przemawiają przeciw pojedynkom. Należy się starać, aby wobec sądu cześć osób wyżej była cenioną, a wtedy nie będzie trzeba oczekiwać reformy ustawy karnej. Postanowienia karne za pojedynek są zresztą tak lekkie, że wprost zachęcają do pojedynków. Wydalanie oficera lub urzędnika ze służby, gdy udowodniono im winę, uważa stronnictwo za pożądane. Cesarz jest obrońcą prawa.

Pos. Westarp (kons.) oświadcza, że jego stronnictwo wyraża zapatrywanie, iż pojedynek sprzeciwia się prawu boskiemu i ludzkiemu.

Minister wojny Heeringen polemizuje z wywodami p. Ledebura, cytuje postanowienia rozkazu gabinetowego z r. 1874, stwierdzając, że oficer, który w lekkomyślny sposób naraża cześć swojego kolegi, nie może być cierpianym, jak i oficer, który nie potrafi bronić swojej czci. Na tem stanowisku jeszcze dziś stoi korpus oficerski, wyznają je wszystkie armie. Nie żądamy dla siebie specyalnej czci, trzeba jednak zaznaczyć, że przy osobie jednego oficera chodzi o cały stan. Większość oficerów nie potrzebuje się zajmować pojedynkami, — jednak bez swego zawinienia oficer musi nieraz zająć się tą sprawą. Jednomyślność w korpusie oficerskim nie da się wyobrazić, gdy będzie on podzielony na dwa obozy w sprawie zapatrywań na pojedynek. Toby zachwiało silnie korpusem oficerskim. Karę wydalenia odczułaby armia jako postanowienie zbyt silne, zwłaszcza, że połączona jest z tem utrata pensyi. Jestem gotów zbadać inne, zgłoszone przez komisyę rezolucye, odnośnie do rozkazu gabinetowego z r. 1897, ale proszę przy osądzaniu pojęć honoru niemieckiego korpusu oficerskiego postępować ostrożnie i mieć czułe serce dla armii niemieckiej. (Śmiechy na lewicy). Wysoko pojmowane poczucie honoru dodało naszemu korpusowi oficerskiemu mocy przeprowadzenia narodu naszego przez wiele zwycięstw w stuleciu ubiegłem.

Głos na sali: Jena!

Pos. Brandys oświadczył, że Polacy ze względów religijnych i prawnych są zasadniczo przeciwnikami pojedynków.

Po dalszej dyskusyi, pos. Ledebur postawił rezolucye następującą: „Oficera, który nie przyjmuje pojedynku, nie wolno pod żadnym warunkiem wykluczać z wojska“. Po zamknięciu dyskusyi, przyjęto rezolucye komisyi.

Przy głosowaniu nad rezolucyą Ledebura, wynik był wątpliwy. Wkońcu głosowano przez rozejście się. Rezolucya Ledebura została przyjętą 144 głosami przeciw 122.

Berlin. Parlament uchwalił w II i III czytaniu ustawę górniczą.

Proces Ronikiera.

(*Koresp. „N. Reformy“*).

Warszawa, 13 maja.

Wyrok w sprawie Ronikiera i Zawadzkiego miał być wydany wczoraj o godzinie 1 po południu.

Już o godzinie 11 przed południem nieprzebrane tłumy zapełniły plac przed Izbą sądową. Wzmocniono posterunki policyjne na ulicy i w samej Izbie. Sala sądowa koło godz. 12 była już tak szczelnie zapełniona, iż zabrakło miejsca nawet dla sądowników i adwokatów.

Publiczność w niezwykłem naprężeniu czekała do godziny 2 m. 15. Wreszcie wyszli sędziowie i przewodniczący Czenykajew oznajmił:

„Izba sądowa, uznając, iż śledztwo sądowe winno być wznowione, postanawia: wezwać na poniedziałkowe posiedzenie kaligrafa Orłowa w celu dokonania ekspertyzy kaligraficznej listu pośmiertnego Stasia Chrzanowskiego w zestawieniu z listem Stasia, złożonym do sprawy przez świadka Jana Chrzanowskiego, oraz zezwolić obronie wezwać na wtorek eksperta Popownickiego“.

Wobec tego, iż po dokonaniu ekspertyzy strony znów mają prawo przemawiać, wyroku należy się spodziewać nie wcześniej, niż we środę.

Reforma wyborcza na Węgrzech.

(*Tel. „Nowej Reformy“*).

Budapeszt. Lukacs miał wczoraj kilkugodzinną konferencyę z Justhem, któremu przedłożył nowy projekt reformy wyborczej. Podług tego najnowszego projektu Lukacsa, dzieli się wyborców na 5 kategoryj: do I kategoryi należą wszyscy dzisiejsi wyborcy. Granica wieku tej kategoryi zaczyna się przy 20 latach. Do II kategoryi należą ci, którzy ukończyli szkołę średnią i 24 rok życia. Trzecia kategorya obejmuje wszystkich, którzy ukończyli 6 klas szkół elementarnych. Kategorya ta rozpada się na 11 osobnych działów. Ponadto żąda się w tej kategoryi 5-letniej osiadłości. Do IV kategoryi należą ci, którzy umieją czytać i pisać i przynajmniej rok w danej gminie mieszkają i posiadają 5—10 morgów ziemi oraz płacą 10—20 K podatku. Dalej należą tu kupcy i przemysłowcy, którzy opłacają tensam podatek. Do V kategoryi należą ci, którzy mają 10—20 morgów ziemi albo płacą podatek 30 K.

Justh oświadczył, że także na ten projekt się nie zgadza, jednak sądzi, że może on być podstawą do dalszych rokowań. Zdaje się, że rokowania te przeciągną się bardzo długo, tak, że jest wątpliwem, czy da się już teraz określić na pewno, czy ustawa wojskowa będzie na czas uchwalona. Wobec tego sądzą, że w najlepszym razie uda się Lukacsowi zabezpieczyć załatwienie ustawy wojskowej w jesieni, tak, że teraz stała się znowu aktualną kwestya prowizoryum wojskowego.

Wojna włosko-turecka.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Tajemnicze manewry floty rosyjskiej.

Konstantynopol. Słychać, że Porta jest zaniepokojoną wiadomościami o koncentrowaniu się rosyjskich wojsk. Z Sinopy otrzymała Porta wiadomość, że rosyjska flota w nocy ze zgaszonymi światłami krążyła koło wybrzeży Czarnego morza. Na zapytanie ministra spraw wewnętrznych, co jest w tem, odrzekł rosyjski ambasador, że były to tylko manewrujące torpedowce, które już wróciły do Kerczu.

Obsadzanie wysp tureckich.

Rzym. Agencya Stefaniego donosi: Telegram admirała Viale donosi pod datą wczorajszą:

Dzisiaj rano okręt wojenny „Napoli“ stanął przed wyspą Piscopi, okręt „Roma“ przed wyspą Nizyros, okręt „Piza“ przed wyspą Kalimnos, okręt „San Marco“ przed wyspą Leros, a okręt „Amalfi“ przed wyspą Patnos. Załogi wszystkich wysp wezwane zostały do poddania się. Organa władz i tureccy urzędnicy zostali wzięci do niewoli i umieszczeni na różnych parowcach.

Wydalanie Włochów.

Salonika. Wydalono stąd 8 Włochów, kupców, adwokatów i lekarzy. Dano im termin 30 godzin. Wśród wydalonych jest agent Assecur. generali w Tryeście Cuzzari. Słychać, że nastąpią jeszcze dalsze wydalania.

Jednak się przedarli.

Ateny. „Ag. d'Athen“ donosi, że 250 żołnierzy tureckich zdołało wylądować na Chios; oczekują tam jeszcze przybycia artyleryi.

Usunięcie min z Dardanelów.

Konstantynopol. Na zapytanie rosyjskiego ambasadora oświadczył minister spraw zewnętrznych, że miny w Dardanelach skończono już usuwać i oficyalne notyfikowanie otwarcia cieśniny nastąpi dziś lub jutro.

Upały nie potrwają długo.

(*Telefonem*).

Wiedeń. Zdaniem meteorologów obecne upały nie potrwają długo. Spowodowane one zostały silnemi wiatrami południowo-zachodniemi. W najbliższym jednak już czasie należy oczekiwać znacznego opadnięcia temperatury i pogorszenia się pogody.

Anglia i Niemcy.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Londyn. Z powodu zamianowania bar. Marschalla ambasadorem niemieckim w Londynie, „Daily Telegraph“ przynoszą rewelacye, odnoszące się do stosunków niemiecko-angielskich, które sięgają lat siedmdziesiątych. Wtedy to Bismarck zaproponował lordowi Salisburemu w liście prywatnym, aby Anglia przystąpiła do trójprzymierza Niemiec, Austryi i Włoch. Salisbury dał odpowiedź wymijającą, ponieważ nie chciał, aby Anglia angażowała się w politykę kontynentalną.

Podczas kongresu berlińskiego Dizraeli oświadczył Bismarckowi, że myśl ta jest bardzo sympatyczną, prosił jednak Bismarcka, aby nie mówił o tem Salisburemu, gdyż ten wystąpiłby z pewnością przeciw temu, bo opinia publiczna w Anglii nie jest na to przygotowana. Tymczasem nastąpił upadek Dizraelego, a z nim padła i ta sprawa.

Później w roku 1901 znany tajny radca Holstein podjął ten plan. Hr. Gołuchowski zgodził się na to, mimo, że jako warunek postawił, aby Austrya nie była obowiązaną wdawać się w sprawy pozaeuropejskie. Ks. Buelow jednak na to się nie zgodził i wtedy to sprawa ostatecznie się rozbiła.

Telegramy

z dnia 14 maja.

Dworskie wizyty.

Wiedeń. Według najnowszych dyspozycyj bułgarska para królewska przybędzie z oficyalną wizytą do Wiednia 1 czerwca.

Podróż Bilińskiego.

Wiedeń. Wspólny minister skarbu Biliński udaje się 3 czerwca w dłuższą podróż do Bośni.

Z Albanii.

Salonika. Śledztwo wykazało, że były poseł z Prisztyny, Hassan bej, organizował niepokoje w okolicy Ipek.

Zbrojenia Niemiec.

Berlin. Po dyskusyi komisya budżetowa przyjęła nowelę flotową bez żadnych zmian. Uchwała zapadła przeciw głosom socyalistów.

Burze.

Bruksela. W niedzielę szalała tu silna burza, która poczyniła znaczne szkody w przewodach telegraficznych, telefonicznych i budynkach.

Strajk składaczy drukarskich.

Londyn. „Times“ donosi z Nowego Jorku: Stowarzyszenie drukarzy w Nowym Jorku obraduje nad rozszerzeniem strajku na przedsiębiorstwo dziennikarskie Hearsta. W Chicago strajk się rozszerzył na Tow. Hearsta, również w San Francisco i Atlanta. Przewodniczący Związku składaczy drukarskich oświadczył, że starać się będzie o rozszerzenie strajku na wszystkie dzienniki Tow. Hearsta.

Demonstracye młodzieży akademickiej.

Kraków, 14 maja.

Wczoraj zwołała młodzież akademicka, grupująca się w „Czytelni akad.“, „Zjednoczeniu“, „Zniczu“ i „Promieniu“, do sali Kopernika wiec ogólno-akademicki w sprawie usunięcia Stow. akademickiego „Spójni“ z życia młodzieży akademickiej w Krakowie. Z ramienia senatu był na wiecu obecny prof. Godlewski (iunior). Wiec został rozbity.

Część młodzieży opuściła salę Kopernika i w pokaźnej grupie udała się pod pomnik Mickiewicza, skąd po przemówieniu jednego z akademików, protestującego przeciw wyodrębnieniu Chełmszczyzny, ruszyła ulicą Floryańską, a następnie ulicą św. Tomasza, w zamiarze urządzenia demonstracyi przed redakcyą „Czasu“. Powodem zamiaru urządzenia tej demonstracyi był wczorajszy artykuł „Czasu“, potępiający młodzież akademicką we Lwowie za urządzenie demonstracyi przeciw wyodrębnieniu Chełmszczyzny. — Na skrzyżowaniu się jednak ulicy św. Tomasza z ulicą św. Krzyża zastąpił młodzieży drogę silny oddział policyi pieszej i kilku policyantów konnych.

Młodzież, wziąwszy się pod ramiona, ruszyła zwartą masą naprzód, chcąc przełamać kordon policyjny. Nad głowami zabłysły nagle szable policyantów. Młodzież zatrzymała się w pochodzie. Wtedy oddział policyantów pieszych począł napierać na zbitą grupę młodzieży i wypychać ją z wąskiej ulicy św. Tomasza w ulicę Szpitalną. Młodzież, widząc, że nie dostanie się tą drogą przed redakcyę „Czasu“, zawróciła w ulicę Floryańską, a stąd Rynkiem przeszła w ulicę Szczepańską i dostała się na ulicę Dunajewskiego. Wśród śpiewu pieśni „Oto dziś dzień krwi i chwały“ i „Czerwonego sztandaru“ okrążyła planty i podeszła pod Barbakan. Policya, przypuszczając, że młodzież znów się chce dostać pod „Czas“, zastąpiła jej drogę, przecinając kordonem plac koło Rondla. — Wobec tego młodzież zawróciła i grupkami zaczęła się przedzierać na planty. Ale znów napotkała na oddział policyjny; wobec tego przeszła do Rynku głównego i stąd rozeszła się do domów.

Pewna grupa młodzieży, która dostała się w to miejsce na plantach, gdzie znajduje się drukarnia „Czasu“, wybiła w oknach drukarni kilka szyb.

O zachowaniu się policyi obiegały dwie wersye: jedna, iż żołnierze policyjni płazowali młodzież szablami, druga, że policya nikogo nie biła, a szable wydobyła jedynie dla postrachu. W ścisku, jaki panował w ciasnej i ciemnej ul. św. Tomasza, otrzymało kilku akademików guzy.

Druga część młodzieży, grupująca się w „Spójni“, pozostała chwilę jeszcze w sali Kopernika, a następnie uformowała się w czwórki i ruszyła pod pomnik Mickiewicza. Tu po przemowie jednego akademika, który zaprotestował przeciw masakrze akademików, urządzonej przez policyę lwowską w sobotę, rozeszli się zebrani do domów.

W czasie demonstracyi aresztowano kilku akademików, których po spisaniu protokołu wypuszczono na wolność.

Przyłączenie Podgórza do Krakowa.

Kraków, 14 maja.

W myśl uchwał zapadłych na pierwszej konferencyi w sprawie przyłączenia Podgórza do Krakowa, odbytej w dniu 5 stycznia b. r. przedłożył burmistrz podgórski p. Maryewski na wczorajszej konferencyi delegatów miast: Krakowa, Podgórza i wielickiej Rady powiatowej, warunki, pod jakiemi miasto Podgórze mogłoby wejść w skład Wielkiego Krakowa. Warunki te są następujące:

Warunki polityczne. Zachowuje się odrębne okręgi wyborcze do parlamentu i Sejmu oraz ordynacyę wyborczą mającą obowiązywać w Podgórzu.

Warunki administracyjne: 1) Reprezentacya Podgórza w Radzie krakowskiej i w prezydyum. 2) Rada dzielnicowa i jej agendy (wzorem miasta Floridsdorf). 3) Wydział magistratu w Podgórzu. 4) Starostwo dla powiatu, urząd podatkowy etc. pozostaną w Podgórzu. 5) Kasa Oszczędności podgórska pozostaje w miejscu pod dyrekcyą, wybraną przez urzędujący wydział. 6) Cmentarze obu wyznań pozostają w Podgórzu. 7) Filia straży pożarnej — conajmniej 2 plotony — dalej istnieć będzie w Podgórzu. 8) Krakowski zakład czyszczenia miasta obejmie czynność w Podgórzu. 9) Zatrzymanie kasy chorych powiatowej z dotychczasowym statutem.

Warunki skarbowe. 1) Skale podatków czynszowego, zarobkowego i gruntowego pozostają w dotychczasowej wysokości. 2) Dodatki krajowe, obowiązujące W. Ks. Krakowskie, obowiązywać będą w Podgórzu. 3) Fundusze zakładowe pozostają własnością Podgórza i to tak lokowane w papierach wart., w Kasie oszczędności lub Banku kraj., jak niemniej w realnościach, fabrykach i gruntach, a procenta i dochody mogą być tylko obracane na zaspokojenie potrzeb gospodarczych Podgórza. 4) Dochód z wapienników i kamieniołomów obracany będzie na inwestycye w Podgórzu. 5) Fundusz emerytalny urzędników i sług m. Podgórza przelewa się do funduszu emerytalnego Krakowa pod warunkiem, że zobowiązania statutowe przejmie Kraków. 6) Niedobór 25.000 K przy budowie kościoła parafialnego pokryty zostanie z funduszów m. Podgórza.

Warunki gospodarcze i inwestycyjne. 1. Pożyczka, która ma być zaciągnięta w Banku krajowym na uchwalone przez Radę m. Podgórza inwestycye, o ile one nie będą wykonane do dnia połączenia się dwóch miast — muszą być dokończone przez wspólny zarząd m. Wielkiego Krakowa. 2. Ułożenie sieci tramwajowej w Podgórzu — w oznaczyć się mającym terminie — będzie przeprowadzone przez Towarzystwo tramwajowe. — 3. Ustawa budowlana podgórska będzie jeszcze przez 10 lat obowiązywać miasto Podgórze. 4. Ułatwienia, przyznane dla gospodarstw rolnych w przyłączonych już gminach do Krakowa, zastrzeżone zostaną w Podgórzu — również i dla zakładów przemysłowych. 5. Targi i jarmarki, istniejące dotychczas w Podgórzu, pozostają niezmienione, a miasto Kraków obowiązuje się w ciągu lat 10 w najbliższem sąsiedztwie, t. j. na Wolnicy, Ludwinowie, Zakrzówku i Płaszowie targów i jarmarków nie otwierać. 6. Rzeźnia miejska, chłodnia i jatki pozostają czynnemi (również należy otworzyć filię targowicy na bydło i trzodę w Podgórzu). 7. Ponieważ budynek, w którym mieści się obecnie gimnazyum — po jego przeniesieniu do nowego gmachu — pozostanie wolny, m. Kraków dołoży starań, aby umieszczono w nim szkołę realną nowego typu, która ma być kreowaną w Krakowie. 8. Po wybudowaniu przez rząd mostu na przedłużeniu ul. 3 Maja — należy poczynić starania o rekonstrukcyę obecnie istniejącego mostu i pozostawienie go do użytku publicznego. 9. Zysk Kasy Oszczędności m. Podgórza w ramach obowiązującego statutu ma być obracany na cele humanitarne m. Podgórze. — 10. Opłaty na prąd elektryczny dla m. Podgórza, dla zakładów przemysłowych w Podgórzu istniejących, pozostają niezmienione (taryfa podgórska jest obecnie niższa).

Warunki sanitarne. 1. Dla m. Podgórza przeznacza się odpowiednią ilość lekarzy miejskich i szkolnych (najmniej 2). 2. Urządzenie szpitala dla zakaźnych chorób w Podgórzu jest wskazanem.

Warunki przemysłowo-handlowe. — 1) Ponieważ Kraków pozostanie i pozostać powinien stolicą duchową Polski, w której będą się koncentrowały instytucye naukowe, kulturalne etc. należy nadal na terytoryum miasta Podgórza popierać instytucye przemysłowe tak, aby ta dzielnica Wielkiego Krakowa stała się centrum przemysłu polskiego — przynajmniej dla zaboru austryackiego. 2) Zarząd miasta Krakowa wyznaczy większe obszary na cele przemysłowe i ułatwi nabycie tychże. 3) Szkoła ceramiczna po jej zreorganizowaniu powinna nadal pozostać w Podgórzu.

Warunki przejściowe. 1) Urzędnicy magistratu i zakładów przemysłowych, jak również straż ogniowa, policyjna i słudzy miejscy, przechodzą na etat m. Krakowa z należytemi prawami — o ile statut organizacyjny m. Krakowa nie byłby dla nich korzystniejszy. 2) Niestabilizowani pomocnicy kancelaryjni, dyetaryusze, jak również robotnicy dzienni otrzymają odpowiednie zajęcie w biurach i zakładach przemysłowych gminnych. — 3) Wszelkie zobowiązania przyjęte przez m. Podgórze uchwałami Rady miejskiej obowiązywać będą m. Kraków. 4) Wybranej „Radzie dzielnicowej“ przysługiwać będzie w przyszłości prawo dopilnowania by przyjęte zobowiązania przez miasto Kraków zostały dopełnione i nadaje się jej prawo, aby w danym razie w obronie zagrożonych interesów byłego miasta Podgórza przed władzami występować mogła.

Nad przedłożonymi warunkami rozpoczęła się wyczerpująca dyskusya, w której zabierali kilkakrotnie głos prawie wszyscy delegaci.

Przed południem załatwiono kilka zaledwie punktów z przedstawionych przez referenta posła Maryewskiego. W czasie obrad popołudniowych uzyskano zupełną zgodę prawie we wszystkich kwestyach spornych.

Z kompleksu warunków wyłączono trzy kwestye sporne, a to: 1) kwestye polityczno-administracyjne (sposób wybierania radnych miejskich, udział ich w reprezentacyi m. Krakowa i w zarządzie miasta, tudzież sprawa Rady dzielnicowej); 2) kwestye skarbowe (sprawy podatkowe i akcyzowe, dochód z majątku i przedsiębiorstw gminy) i 3) kwestye komunikacyi (połączenie nowemi liniami tramwajowemi dworca kolejowego w Podgórzu-Płaszowie z miastem, połączenie Podgórza z Krakowem i połączenie Podgórza z fabrykami w Borku fałęckim).

Odnośnie do pierwszej seryi wyłączonych kwestyj spornych oświadczyli delegaci podgórscy, że obecna ordynacya wyborcza do gminy daje mieszkańcom m. Podgórza szersze prawa i dlatego żądają zatrzymania obecnej ordynacyi wyborczej do gminy (nie co do ilości mandatów, ale co do sposobu wybierania radnych), o ile do czasu przyłączenia m. Podgórza do Krakowa ordynacya wyborcza do gminy m. Krakowa nie zostanie definitywnie załatwioną.

Przy kwestyach skarbowych podnieśli delegaci podgórscy, że ludność Podgórza obawia się wielkich ciężarów podatkowych i akcyzowych. Wiceprezydent dr Szarski oświadczył wobec tego, że zreformowana niedawno w Krakowie akcyza nie obciąża tak dalece ludności, zwłaszcza, iż najważniejsze artykuły nie są obciążone opłatami akcyzowemi.

Co do majątku gminy, to dyskusya była bardzo pobieżną, bo zbyt obfity cyfrowy materyał nie nadawał się do szczegółowych debat w tak obszernem gronie delegatów.

Wszystkie kwestye sporne oddano do opracowania osobnemu subkomitetowi, w skład którego weszli ze strony miasta Krakowa: prezydyum Rady miejskiej, a nadto radni: Hałatkiewicz, poseł Daszyński, poseł Federowicz, Beringer, dr Tilles Samuel; ze strony miasta Podgórza: burmistrz Maryewski, dyr. Rolle, dr Bobrowski, dr Emilewicz, Wł. Liban i dr Aronsohn.

Co do powiatu i jego indemnizacyi ma się subkomitet odnieść do powiatu o wysokość odszkodowania. Reprezentanci powiatu wielickiego, zapytani wczoraj o wysokość odszkodowania, oświadczyli, że odpowiedzi dać nie mogą, gdyż wiąże ich uchwała Rady powiatowej, iż dopóki miasto Podgórze nie oświadczy zgody na przyłączenie, powiat w pertraktacye wdawać się nie może.

Na tem wyczerpano dyskusyę.

Przewodniczący członek Wydziału krajowego Onyszkiewicz, zamykając obrady, podziękował wszystkim delegatom za żywy udział w dyskusyi, przyczem wyraził nadzieję, że wskutek znacznego posunięcia się naprzód na wczorajszej konferencyi sprawy przyłączenia Podgórza do Krakowa uda się przy obustronnych dobrych chęciach połączyć obydwa miasta w silny jednolity organizm na pożytek mieszkańców i na pożytek kraju.

Kronika.

Kraków, wtorek 14 maja

Kalendarzyk kościelny: Bonifacego i Justyny mm.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 3 min. 58; zachód o godz. 7 m. 15; długość dnia godzin 15 min. 17.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Pochmurno, czasem opady, ciepłota ubywa, północno-zachodnie silne wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Nerwowa awantura“.

Teatr ludowy (w Parku Krakowskim): „Ułani księcia Józefa“.

Teatr maryonetek (ul. św. Jana, 8) przedstawienie o godz. 5 po południu.

Szkoła nauk politycznych (ul. Wolska l. 13) wykład od godz. 6 do 7 J. Piłsudski: „Historya militarna powstania 1863 roku“; od godz 7 do 8 E. Grabowski: „Zrzeszenia kapitalistyczne wobec prawodawstwa“.

Posiedzenie Klubu angielskiego w Grand hotelu o godz. 8 m. 30 wieczorem.

Wystawa w Towarzystwie sztuk pięknych otwarta od godz. 11 do 4 po południu.

Wystawa obrazów Powszechnego Związku artystów w pałacu Spiskim (Rynek) otwarta od godz. 9 rano do 5 wieczorem.

Wystawa przemysłowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

Teatr miejski we Lwowie: po południu „Zemsta"; wieczorem „Wróg kobiet".

Z sali koncertowej. W niedzielę w sali starego teatru odbył się koncert młodego tenorzysty, p. Ignacego Manna, Krakowianina. Licznie zebrana publiczność obdarzała młodego koncertanta bardzo żywemi oklaskami, ujęta wspaniałym istotnie głosem o wielkiej sile i skali. — Brawurowe arye z „Aidy", „Pajaców" i z „Mistrzów śpiewaków" nadają się wybornie na głos tak dźwięczny i dziś już dość pewnie w szkole prof. Ludwiga stawiany, zwłaszcza w górnych nutach o rzadkiej donośności i wytrzymałości.

Lirycznym aryom z „Toski" i „Strasznego dworu" brakło cieplejszej modulacyi głosu i plastyki w recytatywach, nie wątpimy jednak, że przy usilnej pracy i widocznych zdolnościach wokalnych p. Mann może zalety swego głosu jeszcze udoskonalić, a następnie, jeśli dopisze na scenie temperament i muzykalność, powitać możemy bardzo wybitną siłę wokalną, jakich niewiele.

Współdziałała w koncercie ceniona u nas młoda pianistka p. Libanówna, której największą zaletą gry jest inteligencya muzyczna nieprzeciętna, żywe odczucie artystyczne i dobry smak interpretacyi, wyzbytej afektacyi, a jednak nie zimnej. Kompozycye Chopina, Liszta i Rameau przyjmowane były z dobrze zasłużoną życzliwością oklasków.

b. w.

Ospa w Krakowie. Jak już wczoraj donosiliśmy, zawiadomiono fizykat krakowski, że przy ul. Starowiślnej l. 36 zachorowała 10-letnia córeczka dozorcy domu. Ponieważ jest to wypadek podejrzany, przeto dziecko to przewieziono natychmiast do miejskiego baraku izolacyjnego, mieszczącego się przy ul. Krakowskiej.

Robotnik z Przegorzał, u którego rzekomo miano stwierdzić ospę, będzie dziś wypuszczony z pawilonu izolacyjnego, gdyż badania lekarskie wykazały, że nie jest on chory na ospę.

Napływ publiczności do szczepienia jest dość słaby. Liczba osób szczepionych w Krakowie nie jest jeszcze wystarczającą, aby być pewnym, że się choroba ta nie rozszerzy. Dlatego ci wszyscy, którzy się dotąd nie szczepili, lub u których szczepienie wypadło ujemnie, powinni się zaraz zgłosić do szczepienia w miejskim urzędzie zdrowia.

Liczba osób, zaszczepionych wczoraj przez lekarzy miejskich, wynosi 1873.

Wycieczki do Krakowa. Akademickie Koło T. S. L. w Krakowie prowadzi od szeregu lat sekcyę zajmującą się przyjmowaniem wszystkich wycieczek ludowych i szkolnych, zjeżdżających do Krakowa. — W roku ubiegłym skupić zdołała ona w swym ręku cały ruch wycieczkowy, przyjmując 75 wycieczek, liczących razem 4054 uczestników. — W roku bieżącym sekcya ta będzie również czynną. Dla informacyi podajemy, że w program jej wchodzi dostarczanie kwater, taniego i dobrego wiktu, staranie się o zniżki wstępu do zbiorów krakowskich i salin wielickich, wreszcie dostarczanie bezinteresowne rutynowanych przewodników ze swego grona — jednem słowem, sekcya załatwia sama wszystkie sprawy, z pobytem wycieczki związane.

Bliższych informacyj dostarcza na żądanie sekretaryat sekcyi (ul. Jabłonowskich Dom akademicki) ustnie lub pisemnie.

Z komitetu kongresu esperantystów komunikują nam: Sekcya mieszkaniowa kongresu esperantystów uprasza mieszkańców miasta Krakowa o zgłaszanie mieszkań, które komitet mógłby zająć na czas kongresu za odpowiedniem wynagrodzeniem na cele pomieszczenia kongresowców. Ze względu na liczbę uczestników, mających wziąć udział w kongresie, komitet nie będzie mógł pomieścić ich w hotelach i pensyonatach, lecz konieczną będzie raczej korzystać w tym wypadku z mieszkań prywatnych, które mieszkańcy miasta niewątpliwie zechcą komitetowi odstąpić i w ten sposób przyjść mu z pomocą, a wobec obcych przybyszów okazać naszą gościnność. Jakkolwiek jeszcze trzy miesiące dzieli nas od kongresu, to przecież zgłaszanie już teraz wolnych na sierpień mieszkań nie będzie za wczesne, skoro weźmiemy pod uwagę techniczną stronę komitetu. Zgłoszenia pisemne z podaniem dokładnego adresu i piętra, ilości pokoi, łóżek i ceny za łóżko, oraz z nadmienieniem, czy kongresowiec będzie mógł otrzymać na miejscu śniadanie, należy przesyłać pocztą pod adresem: „Kongres esperantystów, Kraków". Zgłoszenia ustne zaś przyjmuje się codziennie od godziny 4 do 6 po południu w lokalu kongresowym (ulica Radziwiłłowska l. 27).

Letnie mieszkania. Podobnie jak lat poprzednich, tak i obecnie, utrzymywać będzie krajowy Związek turystyczny wykazy mieszkań letnich w całej Galicyi. Właściciele takich mieszkań zechcą zatem nadsyłać zgłoszenia z opisem mieszkania, podania ilości pokoi, ceny i innych szczegółów do biura krajowego Związku turystycznego w Krakowie, ul. Szpitalna l. 34, gdzie wykazy te przeglądać można bezpłatnie w godzinach między 3—6 po południu i zasięgać wszelkich informacyj. Przy listownych zapytaniach należy załączyć markę 10 halerzową na odpowiedź.

Do wycieczki do Szwecyi i Norwegii urządzanej w miesiącu sierpniu b. r. przez sekcyę wycieczkową krakowskiego „Ogniska nauczycielskiego" może być przyjętych już tylko 8 osób, poczem lista zgłoszeń zostanie nieodwołalnie zamknięta. Pierwszeństwo w przyjęciu mają ci, którzy wcześniej nadeślą zadatek w wysokości 20 K (8 rubli). Pieniądze można wysłać telegraficznie. Koszta wszystkie trzytygodniowej wycieczki wynoszą 485 K od osoby.

Więcej miejsc wolnych jest jeszcze w wycieczce do Szwajcaryi i w pielgrzymce po Polsce. Obie odbędą się w lipcu; pierwsza kosztem 288 K, druga 180 K od osoby.

Zgłoszenia przyjmuje i informacyj udziela p. Jan Szkodziński w Krakowie pl. Matejki, 11. Tensam adres na telegramy. Zgłoszenia bez zadatku nie będą uwzględnione.

Konkurs. Ogłoszono konkurs, celem przyjęcia kandydatów do szkoły kadeckiej dla obrony krajowej i do wyższej szkoły realnej i akademii wojskowej Franciszka Józefa. Miejsca w powyższych zakładach wojskowych będą obsadzone z początkiem roku 1912/13. Kandydaci w wieku od lat 14 do 17 winni wnieść podania do ministerstwa obrony krajowej w Wiedniu. Bliższych informacyj udzieli referent dla spraw wojskowych w wydziale V a magistratu miasta Krakowa.

Oddział kolarski Sokoła krakowskiego urządza w dniu 16 b. m., t. j. we czwartek, wycieczkę inauguracyjną do Skały Kmity. Wyjazd z przed gmachu Sokoła o godz. 2 m. 30 po południu. Rodziny członków zechcą wyjechać pociągiem o godz. 2 m. 55 po południu; powrót z Mydlnik pociągiem o godz. 8 m. 30 wieczorem. Zarząd oddziału zawiadamia, że szkoła jazdy na rowerze otwarta i boisko do nauki uporządkowane. Dla członków Sokoła 6 lekcyj 5 K, dla innych 10 K. Zgłoszenia przyjmuje kancelarya Sokoła od godz. 6—9 wieczorem.

Z działalności kół T. S. L. Ruchliwe I. Koło T. S. L. w miesiącu kwietniu odbyło szereg wieców w sprawie upaństwowienia zakładów średnich T. S. L. w Białej. Wiece te odbyły się w Łobzowie, w Bronowicach Wielkich, Toniach, W Grajowie i Kobylanach. Ludność tych miejscowości zbierała się tłumnie i uchwaliła odpowiednie rezolucye, przesyłając je odnośnym osobistościom w bieżącym miesiącu. Mają się odbyć podobne wiece także w innych czytelniach I. Koła T. S. L.

W dniu 8 b. m. odbyło się walne zebranie czytelni I. Koła T. S. L. w Łobzowie. Ze sprawozdania, złożonego przez członka wydziału p. L. Lazara, okazało się, że czytelnia ta bardzo ładnie się rozwija, ruch czytelniany jest bardzo wielki tak u starszych, jak u dzieci. Po przemówieniu delegata I. Koła T. S. L. dokonano następujących wyborów: Prezes L. Zębalski, zastępca K. Konik, sekretarka F. Bronecka, skarbniczka H. Kominkowska, bibliotekarka Z. Kominkowska, — do wydziału zaś wybrani zostali: K. Chwastek, W. Czapik, A. Janas, K. Frasik, L. Lazar, J. Niedzielski, L. Szczepanik, P. Szewczyk, J. Terpa i M. Wojs.

W IX Kole T. S. L. im. „Królowej Jadwigi" odbędzie się dnia 15 b. m. (środa) o godz. 5 po południu odczyt p. Wierczaka p. t.: „Kobieta polska wobec nowych kierunków". Tak ważny i doniosły temat powinien zgromadzić wiele słuchaczek, gdyż istotnie wpływ wychowawczy polskiej kobiety jest podwaliną zasad narodowych i etycznych. — Wstęp wolny. Odczyt odbędzie się w lokalu Koła „Dom robotniczy" ul. św. Tomasza.

Pod kołami pociągu. Między stacyami Skawina —Oświęcim, przejechał wczoraj pociąg ośmioletniego chłopca. Nieprzytomnego przewieziono do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny. Stan jego beznadziejny. Nazwiska chłopca dotychczas nie stwierdzono.

Eksplozya gazu. — Ze Stanisławowa donoszą: W ubiegłą sobotę wieczorem zaalarmowała ludność miasta bardzo silna detonacya. Mianowicie w realności Hersza Schiflera pękł umieszczony w piwnicy kocioł motoru gazowego, przeznaczonego do pędzenia wody do zbiornika wodociągowego. Przyczyną katastrofy był brak wody w regulatorze gazowym. Z motoru zaczął się wydobywać gaz, który pod wieczór wypełnił całą piwnicę. Gdy do piwnicy wszedł stróż domu z zapaloną świecą, gaz eksplodował z taką siłą, że drzwi i futryny piwnicy zostały oderwane, a w domu wyleciały szyby z okien. Stróż, jego żona i dziecko kilkunastomiesięczne doznali bardzo silnych oparzeń.

Honorowe obywatelstwo. Z Wiednia telefonują: U szefa sekcyi ministerstwa skarbu dra Gałeckiego pojawiła się deputacya z Nowego Targu i wręczyła mu dyplom honorowego obywatelstwa tego miasta. W skład deputacyi wchodzili: marszałek Chramiec, wicemarszałek Lgocki, burmistrz Rayski i adwokat Gaysler.

Uroczystości sportowe w Abbacyi. Z Abbacyi telegrafują: Wczoraj zakończyły się uroczystości sportowe. Nagrodę za szermierkę otrzymał między innymi kapitan Żuławski. Wieczór odbył się bankiet w restauracyi Adria.

Ujęcie fałszerza weksli. Generalny konsulat austro-węgierski z Nowego Jorku donosi, że aresztowano tam wspólnika wielkiego fałszerstwa weksli w Banku komercyalnym w Budapeszcie Ludwika Bauera.

Straszna tragedya rodzinna. Z Liberca telegrafują: Właściciel domu i agent handlowy Adolf Horn ubiegłej nocy zastrzelił swą żonę, 18-letniego syna i 11-letnią córkę, poczem sam sobie życie odebrał. Motyw czynu jeszcze niewyjaśniony. Zdaje się, że szukać go należy w opłakanych stosunkach finansowych.

Przeciw damskim kapeluszom. Z Berlina telegrafują: Prezydent policyi Jagow wydał polecenie, zakazujące paniom nawet w łożach teatralnych noszenia wielkich i szerokich kapeluszy.

Z działalności Polskiego Towarzystwa emigracyjnego.

Kwestya emigracyi setek tysięcy robotników z kraju nie jest jeszcze dotąd dostatecznie przez ustawodawstwo państwowe uregulowaną. Robotnik nasz nie jest jeszcze otoczony za granicą taką opieką, jaka mu się należy, jako obywatelowi państwa. Częściowo więc zadanie na tem polu spełniać muszą instytucye publiczne, lub też przedsiębiorstwa prywatne.

W rzędzie pierwszych wymienić przedewszystkiem trzeba Polskie Towarzystwo emigracyjne w Krakowie. Sprawozdanie dyrekcyi wykazuje rozkwit Towarzystwa trwały i systematyczny. Polskie Towarzystwo emigracyjne, pozbawione marki politycznej, wytężyło wszystkie swe siły w kierunku stworzenia dla emigranta naszego odpowiednich warunków pracy zagranicą.

Środki do tego służące były przeróżne. Jedną z najważniejszych agend była działalność informacyjna. Informacye były udzielane wychodźcom albo bezpośrednio ustnie, albo przez korespondencyę, lub też za pomocą komunikatów, cyrkularzy, odezw, rozpowszechnionych w kołach interesowanych.

Dowodem, iż ludność wiejska odnosi się z pełnem zaufaniem do Towarzystwa, jest ta okoliczność, iż mimo antagonizmu narodowościowego, bardzo wielu Rusinów zgłaszało się o poradę.

Agendy informacyjnej dopełniają wydawnictwa następujące: „Wskazówki dla idących za morze", „O widokach dla robotników sezonowych w Argentynie" i „Kalendarz Emigracyjny na rok 1912". Nadto wychodził dwutygodnik „Polski Przegląd Emigracyjny", będący oficyalnym organem Towarzystwa i tygodnik „Praca".

Wychodźców obdarowywano elementarzami polskiemi i popularnemi broszurkami. Z bezpłatnej wypożyczalni książek korzystało stosunkowo mało emigrantów. Przyczyny tego należy szukać w wydatkach, jakie pociąga przesyłka pocztowa. „Kalendarza emigracyjnego" rozdano zupełnie bezpłatnie około 10.000 egzemplarzy.

W takimże samym celu oświatowym zwróciło się P. T. E. do Rady szkolnej krajowej z prośbą o wysłanie siedmiu nauczycieli ludowych do Parany. Kandydatów na posady zgłosiło się około 200, niestety jednakowoż kolonia parańska przyjęła tylko jedną ofertę, a i ta do dziś dnia nie została definitywnie jeszcze załatwioną.

Rozszerzanie rynków pracy dla naszych emigrantów stanowiło jedną z najważniejszych akcyj P. T. E. Około 90 proc. udaje się do Prus, albo do Ameryki północnej, nie korzystając z innych dróg zbytu pracy, przez co w miejscach wskazanych podaż naszych sił roboczych przewyższa popyt, a do tego w Prusach cierpią robotnicy polscy z powodu rozmaitych szykan.

W kraju zatrudniono zaledwie 1000 robotników i to przeważnie w Galicyi wschodniej.

Po wielu staraniach zdobyto rynek pracy dla emigrantów naszych we Francyi.

Towarzystwo emigracyjne popierało intenzywnie wychodźtwo również do Czech, Moraw i Austryi dolnej. Chodziło o to, aby przez skierowanie do tych krajów fali emigracyjnej zmniejszyć wychodźtwo do Niemiec.

W myśl układu, zawartego w lipcu z. r., przyjęła paryska „Polonia" zobowiązanie opieki i pośrednictwa dla wychodźców. Dzięki zaś staraniom p. Roji, kierownika oddziału pośrednictwa pracy P. T. E. w Krakowie, przyjmują obecnie chętnie naszych robotników w Belgii, i to na doskonałych warunkach płacy i bytu.

Zorganizowano również informacyjną podróż do Argentyny pod wodzą p. Jordana. Wychodźtwo, odpowiednio zorganizowane i dobrze pokierowane do tego właśnie kraju, mogłoby powstrzymać, a przynajmniej zmniejszyć nasz ruch emigracyjny do Prus.

Towarzystwo emigracyjne, widząc, że cały ruch wychodźczy dostał się w ręce prywatnych przedsiębiorców i biur zagranicznych, starało się uzyskać jak największą ilość kontraktów wprost od pracodawców, skutkiem czego oddział pośrednictwa pracy w Krakowie wykazuje ogromny rozwój.

Kart okrętowych sprzedano w roku ubiegłym 6858, w porównaniu z rokiem poprzednim cyfra ta wzrosła o 2013. Jako szczegół charakterystyczny należy podnieść to, iż w roku 1910 wybrało się do Ameryki południowej zaledwie 99 osób, w roku zaś 1911 doszła ich liczba do 3922. Klientela P. T. E. składała się z Polaków, Rusinów i Słowaków. W okresie sprawozdawczym wyjechało 71 446 Polaków, 17.724 Rusinów i 21.415 Słowaków.

Ogółem pożytecznem okazało się utworzenie schroniska noclegowego, które w Krakowie udzieliło noclegów 17.497 za 30—50 hal., zaś 13.348 zupełnie bezpłatnie. Z schroniska tego korzystają w miesiącach letnich, kiedy ruch wychodźczy zupełnie słabnie, liczne wycieczki młodzieży, włościańskie, nauczycielskie itd.

Oto w krótkości przedstawiona działalność Polskiego Towarzystwa emigracyjnego za rok ubiegły. Po przesileniu finansowem w roku 1910 weszło ono w stadyum systematycznego rozwoju.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 13 maja.

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Stanisława Adamskiego, ulica Poselska 22, (gustownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienki w miejscu. Pokoje ze światłem od 2 koron w zwyż i stajnia): Leon Szlapak z Grybowa, Józef Gabrysiewicz ze Śleszowic, Elżbieta Malczewska z Częstochowy, Emil Eckstein z Wiednia, Stanisław Stryiszyn z Brodów, Michał Lubowiecki z Warszawy, Bolesław Borek z Radomia, Aureliusz Segetyński z Wrocławia Aniela Kolińska z Rawy Ruskiej, Eugenia Jeleń ze Stanisławowa, Artur Hubisz z Rudny, Marek Kwieciński z Husiatyna, Julia Grzywińska z Łomży, Tomasz Platowski z S kala, Leon Schuster z Lipska, Agnieszka Wyrwiczówna z Grzymałowa, Dyonizy Jabłoński z Nowego Jorku, Marcelina Bratkowska ze Stryja, Eustachy Hołubowicz z Kwirynia, Walentyna Gładychowa z Częstochowy, Marya Krasowska z Litwy.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 13 maja. Kursa giełdy wiedeńskiej. Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego z obl. proc. z roku 1880 3-proc. 304·—. Austryackiego zakładu kredyt. z obl. proc. z r. 1889 3-proc. 264·50. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-proc. 280·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-proc. 250·75. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-proc. 121·50. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Bazilica) 5 złr. 31·75. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 493·—. Clary złr. 40 m. k. 175·—. Pożyczka m. Lublany 20 zł. 71·15. Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 57·25. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 37·60. Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 78·—. Salma 40 złr. m. 380·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 243·40. Tureckie oblig. prem. kolei pro. 214·90. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 493·—.

Berlin, 13 maja. Austryackie banknoty 84·85. Spirytus —·—.

Paryż, 13 maja. Renta 3-proc. 93·30. Mąka 38·9[illegible]. Usposobienie spokojne, niezmienione.

Frankfurt, 13 maja. Austryac. kred. 201·10. Koleje państwow. 155·—. Diskonto 185·90. Laura —·—. Losy tureckie —·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 13 maja. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano:

Akcye: Austr. Zakł. kred. 641 —, węg. Zakł. kred. 839 50, Anglobanku 3[illegible]7 —, Unionbanku 618 25, Länderbanku 530 50, Bankverein 53[illegible] —, Bodencredit 12[illegible] 47, Galic. Banku hipotecznego 708 —, Akcye praskiego banku kredyt. — —, Kolei państwowych 7[illegible] 5[illegible], kolei południowej 106 —, kolei północnej — —, kolei Czerniowieckiej — —, Alpiny 972 75, Rima Muranyi 758 75, Praskiego Tow. żelaznego 30 23, Fabryki broni 942 —, Akcye tureckie tyt. 314 50, Gal. Karp. Tow. naft. 75[illegible] —, Obl. węg. indemniz. — —, Renta majowa 89 6[illegible], Austr. renta koron. 89 55, Węgier. renta koron 89 40, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 90 10, 4% Listy Banku hip. 91 80, 4½% Listy Banku hip. 9[illegible] —, [illegible] hip. 110 —, 4% Listy Banku kraj. 9[illegible] —, 4½% Listy Banku kraj. 98 50, 4% Gal. Obl. propin. 97 40, 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 89 75, 4% Pożyczki m. Lwowa 92 —, 4% pożyczka m. Krakowa 87 25, Losy tureckie 245 25, Marki 117 86, Ruble 254 50, Rosyj. pożyczka 108 90, Skoda 737 —, Powsz. B. depoz. 547 —. Usposobienie utrzymane.

Wiedeń, 13 maja. Cukier 35·20—30·50; 24·75—24·[illegible] mdły. Spirytus i nafta niezmienione.

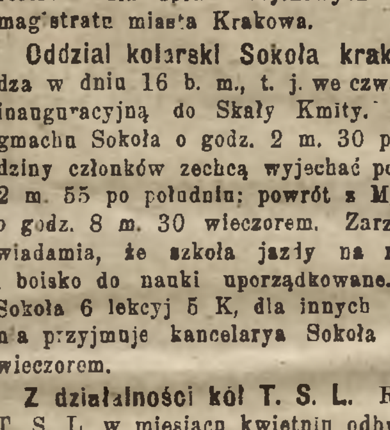
Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany **Józefa Kuleszy** naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telef. 769. 38 107 0

Koron 30.000 na 7%, na I bardzo dobrą hipotekę w Krakowie, poszukuje kancelarya Dra Badera, Kraków, pl. Dominikański 2. 214 1 3

Okazyjnie do sprzedania w uroczej okolicy — reszta głównego dworu — składająca się z 18-tu morgów [illegible] Bliższych wyjaśnień udzieli J. D. Kraków, ulica Jabłonowskich l. 10, II piętro, Nr drzwi 91. 4261 2 2

Masło kuchenne i deserowe duńskie potaniało **Wojciech Olszowski** Kraków 191 27 0 Mały Rynek, róg ul. Szpitalnej

Warszawianin słuchacz politechniki wiedeńskiej, poszukuje lekcyi na wsi; udzieli nauki na skrzypcach. „Dy. Gr.", Technische Hochschule in Wien. 4214 2 0



Siwe włosy! znikają natychmiast po użyciu środka W. Seegera „Wesena" farby orzechowej K 2·40. W. Seegera „Nuxol" lub „Pigmentin" K 2·40 K 4·—. Kto chce je usunąć powoli i nieznacznie, używa płynu W. Seegera „Nuancia" K 4 przetworu przeźroczystego jak woda, podobnego raczej do wody na włosy. Komu wypadają włosy lub ma łupież (łuski) na głowie, niech używa wody do włosów W. Seegera balsamu brzozowego który zawiera czysty, leczący sok brzozy. Jedynie prawdziwe wyroby W. Seegera, Wiedeń. — Warszawa. Składy we wszystkich aptekach, drogueryach, lepszych perfumeryach i zakładach fryzyerskich. Generalny zastępca: Szymon Tilles, Wiedeń II., Taborstrasse 46. 85 30 80

Zmiana lokalu czytelni. Czytelnia naukowa i beletrystyczna mieści się obecnie w Krakowie, ul. św. Jana l. 6. (Hotel Saski) i zwiększywszy lokal, poleca najświeższe nowości beletrystyczne, literackie, naukowe, artystyczne w językach: polskim, francuskim, angielskim, niemieckim. Osobny dział dla młodzieży. Na prowincyę wysyła w dogodnych paczkach. Katalog ogólny 1·30 K, beletrystyczny 1·10 K, naukowy 60 h. z przesyłką. 108 49 0

Do sprzedania nowe urządzenie sklepowe, aparat na kawę, oraz kasa kontrolna »National« w handlu E. Schwimmer, Kraków, Floryańska 35. 2649 22 0

„SAPOMENTHOL-MATULI" najdealniejszy środek przeciw ATAKOM PODAGRYCZNYM, ischias, REUMATYZMOWI MIĘŚNI, REUMATYZMOWI STAWÓW, NERWOBÓLOM i bólom krzyżów, MIGRENIE, KLUCIU W BOKACH, OBRZMIENIOM, PORAŻENIOM wedle poleceń lekarskich. Sapomenthol jest od lat wielu stosowany w szpitalach publicznych i zakładach prywatnych, a tysiące lekarzy uznało ten środek za najlepszy. Wystrzegać się bezwartościowych falsyfikatów! [illegible] 188 11 20. Sprzedaż jedynie w słoikach po cenie 1·60 i 6 K. — Do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach! Główny skład wysyłkowy i fabryka: Eug. Matula w Radomyślu Wielkim. — Po nadesłaniu 2·05 kor. wysyła się próbny słoik — opłatnie polecony.

Zakład pogrzebowy „Concordia" JANA WOLNEGO Plac Szczepański l. 2 (dom własny). — Telefon Nr 391. Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. 11 101 0. W Krakowie jedyny, który posiada własny wyrób trumien.

Na kompoty jabłka, morele i śliwki suszone poleca 189 14 0 Kazimierz Bartoszewski dawniej Maurycy Jabloner Kraków, Floryańska 49

Założony w r. 1873 Zakład artystyczno-kamieniarski BRACI TREMBECKICH Kraków, ul. Rakowicka 7, tel. 462 wykonuje grobowce i pomniki, tak w miejscu jak na prowincyi, oraz poleca wielki wybór pomników gotowych z piaskowca, marmuru i granitu 42 107 0

Pensyonat „STELLA" ul. Karmelicka 50 śliczne pokoje na dni, tygodnie i miesiące. 86 4 0

ARTYSTYCZNE skromne i wytworne UMEBLOWANIE Józef Sperling Kraków, Dunajewskiego 7. 21 86 0

Samochód do wynajęcia na godziny i dnie. Wiadomość w firmie „BENZ", ul. św. Tomasza (Grand Hotel). Tel. Nr 1026. 4331 3 5

Krawcowa poszukuje szycia w domach prywatnych. Ulica św. Sebastyana l. 8. 4121

Mechanoleczniczy i ortopedyczny Zakład Zanderowski Kraków, ulica Zyblikiewicza 9. Tel. 1396. Gimnastyka lecznicza i ortopedyczna. — Leczenie gorącem powietrzem. — [illegible] Dr Merz Dr Staszewski Dr Wachtel.

Kapelusze damskie najnowsze modele paryskie, poleca na obecny sezon JÓZEFA KARMAŃSKA KRAKÓW, UL. SZEWSKA 10, II p. W wielkim wyborze kapelusze żałobne 174 53 0

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski